Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 101 (530) Łódź, poniedziałek 14 kwietnia 1947 r. CENA 3 ZŁ

Korsyka przeciwko gen. de Gaulle

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, iż komitet obrony republiki w Ajaccio na wyspie Korsyce zwołał wiec, na którym przyjęto rezolucję potępiającą ostatnie wystąpienia gen. de Gaulle'a oraz wzywającą naród francuski do zjednoczenia się w walce przeciwko elementom reakcyjnym, zagrażającym instytucjom republikańskim Francji.

Wybuch bombowy w uniwersytecie barcelońskim

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, iż kilku studentów w Barcelonie odniosło rany, kiedy rzucono bombę na podwórze uniwersyteckie w chwili, kiedy ćwiczył się tam oddział studentów pod kierownictwem oficerów.

Związane nierozerwalnymi węzłami z Macierzą

Ziemie Odzyskane pozostaną polskimi

w imię sprawiedliwości, oraz w interesie pokoju i bezpieczeństwa świata

Potężne manifestacje z okazji Tygodnia Ziem Zachodnich

W dniu wczorajszym rozpoczął się proklamowany przez Polski Związek Zachodni — „Tydzień Ziem Zachodnich". Zorganizowane w jego ramach uroczystości — stały się potężną manifestacją całego społeczeństwa polskiego, manifestacją nierozerwalności i niezaprzeczalnej łączności tych ziem z Macierzą.

Zorganizowane w obliczu antypolskich wystąpień obchody wczorajsze, posiadały wszędzie przebieg niezwykle uroczysty. W obchodach tych udział wzięli obok członków rządu, oraz przedstawicieli władz wojskowych i samorządowych, stronnictwa polityczne, związki zawodowe, organizacje młodzieżowe, oraz tysiączne rzesze obywateli.

Wymowa tych uroczystości jest równie potężna i niedwuznaczna, jak silny i trwały jest związek Ziem Odzyskanych z Macierzą.

WROCŁAW (PAP). — W dniu 13 bm. w sali teatru miejskiego we Wrocławiu odbyła się akademia z okazji „Tygodnia Ziem Odzyskanych", podczas której dłuższe przemówienie wygłosił wicepremier Antoni Korzycki.

Omawiając na wstępie liczebność Polaków — autochtonów, wicepremier Korzycki stwierdził, iż *na ziemiach zachodnich żyło przed wojną pod niemieckim knutem dwa miliony naszych rodaków.* Z tego widać, że dowody statystyczne niemieckie, były tylko propagandowym fałszerstwem.

Obecnie sprawiedliwości dziejowej stało się zadość — oświadczył mówca. Prastare ziemie piastowskie wraz z ludnością polską wróciły do Macierzy. Nie wolno nam dziś zaprzepaścić zwycięstwa, odniesionego nad Niemcami i faszyzmem. Pojęcie politycznej kapitulacji po militarnym zwycięstwie, jakie miało miejsce po bitwie pod Grunwaldem, jest nam dziś obce. Takiego Grunwaldu po tysiącletnim, bogatym w doświadczenia sąsiedztwie z Niemcami — dziś nie popełnimy.

Nasz militarny Grunwald zakończył się pod bramą brandenburską w Berlinie, a polityczny dokonał się w Poczdamie. Tu, na ziemiach tych, jest kolebka naszego plemienia i tak, jak w starej pieśni jest powiedziane, że: „prędzej woda w Odrze zginie, niż nas wróg zabije" — tak my tu trwamy.

Przedstawiając następnie sens rachub tych polityków, którzy atakują nasze granice zachodnie, wicepremier Korzycki określił, odnośnie uchwały poczdamskie jako ostateczne.

Niemcy — oświadczył mówca — muszą być przekształcone na takie państwo, które by było pozbawione możliwości ponownej agresji. Ten cel osiągamy m. in. przez odcięcie od Niemiec wielkiego arsenału oraz bazy wypadowej na wschód, jaką jest Śląsk.

Rysując pokrótce nasze osiągnięcia na ziemiach zachodnich i ich znaczenie gospodarcze dla Polski — mówca wyraził niezachwianą wiarę, iż „ziemie te w ręku Polski staną się źródłem dobrobytu nie tylko dla Polaków, lecz i dla innych narodów. W ręku Niemiec stałyby się znowu zbrojownią militaryzmu niemieckiego, bazą wypadową dla nowej wojny. *Dlatego też Ziemie Odzyskane muszą i pozostaną wieczyście przy Polsce i to nie tylko w imię praw i interesów Polski, lecz całego, miłującego pokój świata.*

Zgon konsula R. P. w Jerozolimie

TEL AVIV (PAP). Konsul polski w Jerozolimie Wiktor Pol zmarł dnia 13 bm. na udar serca. Konsul Pol cierpiał oddawna na przewlekłą chorobę serca. Został on ostatnio mianowany pierwszym radcą poselstwa polskiego w Teheranie i miał objąć swe nowe stanowisko dnia 1 maja.

Aresztowania w Madrycie

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, iż policja hiszpańska aresztowała 3 nauczycieli Liceum francuskiego w Madrycie — La Manne, Lopez i Burillo — za rzekomy udział w hiszpańskim ruchu oporu.

Wara Niemcom od Ziem Zachodnich

Arka-Bożek na akademii w C. R. D. K.

W dniu wczorajszym uroczystą akademią rozpoczęto w Łodzi Tydzień Ziem Zachodnich.

Po zagajeniu viceprez. tow. Duniak, który omówił historię walk śląskich w świetle stosunków politycznych po pierwszej wojnie światowej i rolę, jaką przyjął na siebie Polski Związek Zachodni od r. 1921.

Zabrał głos wicewoj. śląsko-dąbrowski Arka Bożek, który w gwarze śląskiej wygłosił dłuższe przemówienie. „Przyjdźcie na nasze wiece, a zobaczycie co myśli i czuje Ślązak — jak bardzo przywiązany jest do swojej Ojczyzny i jak przyjmuje wystąpienia nieznających historii naszych ziem przedstawicieli pewnych państw, którzy chcieliby oderwać nas od naszych braci" — mówił Arka Bożek. — Ślązak jest twardy! Walczył wówczas, gdy polityka Polski szła po linii flirtu z Niemcami — w 1935 r., walczy i teraz, aby po zrealizowaniu największych pragnień ludu śląskiego — przyłączenia do Macierzy, Śląsk pozostał na zawsze polski!"

W części artystycznej akademii odegrano fantazję z opery „Halka" Moniuszki oraz wygłoszono szereg recytacji Marii Trzcińskiej-Fabiani, Nowickiego Zygmunta i Keller-Belly. Po odśpiewaniu kilku pieśni przez Wacława Domienieckiego uroczystość zakończono odśpiewaniem „Roty".

Przemówienie radiowe Henry Wallace'a

Nadszedł wiek szarego człowieka

a nie era amerykańskiej polityki mocarstwowej

LONDYN, PAP — B. Minister handlu Stanów Zjednoczonych, Wallace oświadczył, w przemówieniu, wygłoszonym przed mikrofonem rozgłośni londyńskiej, że cały świat domaga się nowego porządku.

Potęga i olbrzymie zasoby Stanów Zjednoczonych zużywane są na cele strategiczne i wojskowe, zamiast na podniesienie stopy życiowej w państwach, które mogłyby w przyszłości stać się wielkimi rynkami zbytu dla eksportu amerykańskiego — powiedział Wallace. Dopomagając tym krajom, dostarczając im pługi i narzędzia, nie zaś armaty, bylibyśmy w stanie stępić ostrze kryzysu w Stanach Zjednoczonych, rozbudować handel międzynarodowy i stworzyć dobrobyt na świecie.

Zadaniem państw, które posiadają bombę atomową i które nie zostały, jak Związek Radziecki, zniszczone przez wojnę, jest prowadzenie nowego rodzaju polityki mocarstwowej. Jedyna odmiana polityki mocarstwowej, która może okazać się skuteczna w świecie nowoczesnym, to wykorzystanie władzy dla stworzenia dobrobytu na świecie i spowodowanie wzrostu dóbr konsumcyjnych.

Wallace zaznaczył, iż w częściach świata, które zwykliśmy uważać za kolonie, nastąpiło przebudzenie poczucia narodowego. Stany Zjednoczone winny zrozumieć, że nadszedł wiek szarego człowieka, nie zaś wiek amerykańskiej polityki mocarstwowej. Wallace stwierdził, że wojny powstają przede wszystkim z powodu nierówności gospodarczej i braku surowców. Czy poczuciem bezpieczeństwa szarego człowieka nie jest przede wszystkim świadomość, że ma zapewniony chleb z masłem na najbliższe tygodnie? Bezpieczeństwo może być zrealizowane tylko w świecie, w którym dobra i usługi będą sprawiedliwie rozdzielone między ludzi i narody.

Wallace wyraził wiarę, że wnosząc możliwości konstruktywne można by rozwiązać zagadnienia Bliskiego Wschodu na drodze właściwego podejścia narodów do tych zubożałych państw, źródła są również bogate, jak ich narody biedne.

Powinniśmy być technikami, umożliwiającymi narodom zbudowanie własnego życia na zdrowych podstawach. Należy działać nie środkami przemocy i przywilejami dla niewielkiej ilości osób, ale w zamiarze stworzenia dobrobytu dla wszystkich pragnących pracować.

*

LONDYN, (PAP) — B. minister handlu Stanów Zjednoczonych Wallace oświadczył, na wiecu w Liverpolu wobec 2 tysięcy zebranych studentów, iż pragnąłby przemawiać do narodu radzieckiego, lecz niestety nie zna języka rosyjskiego. Wyraził on nadzieję, iż nadejdzie chwila, kiedy będzie mógł to uczynić i wtedy wypowie w Związku Radzieckim te same myśli, które wyraził w Wielkiej Brytanii? „Przybyłem do Wielkiej Brytanii — powiedział Wallace — ponieważ naród brytyjski posiada specjalną zdolność do pojmowania zagadnień międzynarodowych i posiada największe doświadczenia w tym kierunku".

Prasa amerykańska atakuje Wallace'a

NOWY JORK (PAP) — Prasa amerykańska poświęca wiele miejsca wystąpieniu b. ministra handlu Stanów Zjednoczonych Wallace'a w Wielkiej Brytanii.

Omawiając jego przemówienia w Londynie, prasa donosi jednocześnie o ostrych atakach na Wallace'a w senacie amerykańskim. Reakcyjni senatorowie oskarżają Wallace'a o zdradę interesów amerykańskich i działalność na szkodę państwa.

Nadzwyczajna sesja ONZ

w sprawie Palestyny rozpocznie się 28 bm.

NOWY JORK (PAP). Wobec tego, iż 29 państw wypowiedziało się za zwołaniem nadzwyczajnej sesji generalnego zgromadzenia ONZ w celu rozpatrzenia zagadnienia w Palestynie, sekretarz generalny Trygve Lie rozesłał członkom ONZ zaproszenia na dzień 28 bm.

Jedyną sprawą na porządku obrad będzie utworzenie specjalnej komisji dla spraw Palestyny i określenia jej uprawnień.

Słoweńcy proszą W. Czwórkę

o swobodę decyzji w sprawie połączenia z Jugosławią

BELGRAD (PAP). Jak donosi agencja Tanjug, komitet okręgowy frontu wyzwoleńczego Słoweńców w Karyntii zwrócił się telegraficznie do rady ministrów spraw zagranicznych w Moskwie z prośbą o interwencję wobec brytyjskich władz okupacyjnych, które nie dopuszczają do swobodnego wypowiedzenia się Słoweńców w sprawie przyłączenia Karyntii do Jugosławii.

Bezprawne wydalenie

dziennikarza francuskiego z Grecji

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że korespondent dziennika francuskiego „Humanite" Rigal, został wydalony z Grecji bez otrzymania jakiegokolwiek wyjaśnienia w tej sprawie.

Jak wiadomo, Rigal był jedynym korespondentem, który przeprowadził wywiad z dowódcą greckiej armii demokratycznej, gen. Markosem podczas jego spotkania z niektórymi przedstawicielami komisji śledczej ONZ.

Grecka Agencja natomiast podała do wiadomości, iż Rigal został wydalony z Grecji, gdyż wyrażał się bez należytego uszanowania o greckiej parze królewskiej.

Od wydawnictwa

Na skutek przejściowych trudności dzisiejszy numer naszego pisma ukazuje się na czterech stronach.

W dniu jutrzejszym „Kurier Popularny" wyjdzie w normalnej objętości.

NKM przy Prezydium Rady Ministrów

Interwencje w Łodzi

w sprawie poruszanej na łamach naszego pisma

(J) Dnia 4 kwietnia poruszyliśmy sprawę ob. Ulan Marii, eksmitowanej z mieszkania przy ul. Andrzeja Struga 11. Meszkanie to zajął na podstawie decyzji NKM referent Wydz. Kwaterunkowego ob. Owczarek.

Artykuł nasz oparty na zeznaniach poszkodowanej ob. Ulan wywołał reakcję. W kilka dni później zgłosił się u nas ob. Owczarek, prosząc o zamieszczenie sprostowania, ponieważ jago zdaniem pewne rzeczy nie odpowiadały prawdzie. Oczekiwaliśmy przez kilka dni na urzędowe sprostowanie władz kwaterunkowych naszego miasta, które go dotąd nie otrzymaliśmy.

Jak w każdej tego rodzaju sprawie mieszkaniowej — obydwie strony uważały się za prawnych posiadaczy lukalu. Ob. Ulan opierała się na przydziale kwaterunkowym z maja 1945 roku i wyrcku sądowym, ob. Owczarek na przydziale NKM, wydanym z racji nieodnowienia posiadanego przydziału przez ob. Ulan.

Po eksmisji — ob. Ulan interweniowała u Prezydenta Miasta, który po zapoznaniu się ze sprawą wydał polecenie wprowadzenia wymienionej z powrotem do mieszkania, z którego została usunięta. NKM oparła się temu poleceniu na mocy rozporządzenia o powołaniu Nadzwyczajnych Komisji, uniezależnionych od władz samorządowych.

W dniu wczorajszym ob. Ulan zgłosiła się po raz drugi w naszej redakcji celem okazania dokumentu, wydanego jej przez Nadzwyczajną Komisję Mieszkaniowa przy Prezydium Rady Ministrów, która poleca NKM w Łodzi **bezzwłoczne wprowadzenie** ob. Ulan Marii do lokalu przy ul. Andrzeja Struga 11, przyznanego jej przez władze kwaterunkowe i sądowe, oraz żada przesłania akt sprawy wraz z wyjaśnieniami do NKM przy Prezydium Ministrów w terminie dziesięciodniowym.

Nie ulega wątpliwości, że Główna NKM po rozpatrzeniu sprawy wyda **ostateczne orzeczenie na korzyść tej strony, która istotnie została skrzywdzona.** Z uznaniem witamy interwencję NKM przy Prezydiun Rady Ministrów w tej kwestii. **Świadczy to najwymowniej, że na bezprawie nie pozwolą nigdy decydujące czynniki.**

Uroczysta akademia

ku czci dr. Janusza Korczaka

WARSZAWA (PAP). — W Teatrze Polskim odbyła się uroczysta akademia, poświęcona pamięci dr. Janusza Korczaka, lekarza, znakomitego pedagoga i miłośnika dzieci, który wraz z ukochanymi wychowankami poniósł śmierć męczeńską w piecu krematoryjnym.

Wspomnienie o Januszu Korczaku, człowieku wielkiego serca, wygłosił Juliusz Górecki, prezes Ligi do Walki z Rasizmem.

Następnie wiceminister oświaty dr. Henryk Jabłoński nakreślił sylwetkę Janusza Korczaka, poety i pieśniarza, który ukochał dzieci ponad wszystko.

Prezes RTPD Zemis pokrótce zapoznał zebranych z zamierzeniami „Komitetu Uczczenia Pamięci Janusza Korczaka". Komitet wraz z RTPD i Liga do Walki z Rasizmem gromadzi wspomnienia o Januszu Korczaku, opracowuje jego system pedagogiczny oraz zamierza wydać napisane przez niego ksiżki i bajki dla dzieci.

Jako trwały pomnik dla uczczenia jago pamięci w Bartoszycach na Mazurach powstanie ośrodek, przeznaczony dla 3000 dzieci. Wybudowane zostaną tam domy dziecka, żłóbki, szpitale oraz instytut pedagogiczny dla wychowawców.

Prasa czeska potępia

wystąpienia Marshalla w sprawie granic Polski

PRAGA (PAP). Pismo „Rude Pravo", komentując odpowiedź ministra Mołotowa na przemówienie sekretarza stanu Marshalla podczas konferencji moskiewskiej, dotyczące zachodnich granic Polski, pisze m.in.:

„Atak, skierowany przeciwko zachodnim granicom Polski, jest również atakiem przeciwko Czechosłowacji, choć nie zostało to jasno sformułowane.

Cały świat demokratyczny potępia jednomyślnie stanowisko państw anglosaskich, którego nie podziela Francja, rozumiejąca niebezpieczeństwo grożące jej ze strony Niemiec. Mieliśmy ponownie możność przekonania się, kto broni naszych żywotnych interesów — granic słowiańszczyzny, postanowień poczdamskich i pokoju światowego".

Wrażenia parlamentarzystów

brytyjskich z pobytu w Polsce

LONDYN (PAP). — Brytyjska misja parlamentarna, złożona z członków Izby Gmin i przedstawicieli związków zawodowych, która ostatnio odbywała podróż po Polsce, powróciła do Wielkiej Brytanii.

Przewodniczący delegacji, członek Partii Pracy, Hund, oświadczył przedstawicielom prasy, iż **wszyscy członkowie misji zgodni są, że w Polsce czynione są niesłychane wysiłki dla odbudowy zniszczonych miast, jak Warszawy, Wrocławia i że wśród ruin wyrastają nowe domy.**

Wszelkie próby zmiany obecnych granic Polski byłyby wielkim błędem politycznym.

Członkowie delegacji zamierzają zwrócić się do wszystkich Polaków, przebywających w Wielkiej Brytanii, nawołując ich do powrotu do ojczyzny, która cierpi na brak sił roboczych.

Hynd podkreślił, iż był w Polsce rok temu i że skonstatował ogromny rozwój gospodarczy od tego czasu. Wyraził on również głęboki podziw dla planu 3-letniego.

SPÓŁDZIENIA WYDAWNICZA „WIEDZA"

PORTRETY

	Cena zł.
Premier Józef Cyrankiewicz	60.—
Min. E. Osóbka-Morawski	60.—
Ignacy Daszyński	60.—
Stanisław Dubois	60.—
Stefan Okrzeja	60.—
Karol Marks	60.—

Format 50×70

Do nabycia we wszystkich księgarniach „Wiedzy"

zamówienia przyjmuje **Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza", Warszawa, ul. Lwowska 5**

Ambasador Czechosłowacji

złożył listy uwierzytelniające Prezydentowi R. P.

WARSZAWA (PAP). — Z okazji podpisania w Warszawie paktu o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Polską a Czechosłowacją w dniu 10 marca br. wzajemne przedstawicielstwa dyplomatyczne obu państw, zostały podniesione do rangi ambasad, a dotychczasowy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Republiki Czechosłowackiej w Warszawie Józef Hejret, został mianowany ambasadorem.

Wręczając dnia 12 bm. listy uwierzytelniające Prezydentowi RP — Bolesławowi Bierutowi, ambasador wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, iż „podniesienie naszych poselstw do rangi ambasad jest nie tylko aktem dyplomatycznej kurtuazji, lecz jest wynikiem doniosłych i poważnych zmian, które nastąpiły po zawarciu umowy sojuszniczej pomiędzy Czechosłowacją i Polską".

Po przyjęciu listów uwierzytelniających i przedstawieniu przez ambasadora członków ambasady: radcy Horyat, sekretarza Smetara, attache Dibler i attache Sidivy — Prezydent RP zatrzymał amabasdora na prywatnym posłuchaniu, przy którym był obecny minister Spraw Zagranicznych ob. Zygmunt Modzelewski.

»Znacjonalizować« pogrzeby

Oryginalny projekt angielskiego parlamentarzysty

(m) Członek parlamentu angielskiego, Garry Allighan, poddał pod dyskusję w Izbie Gmin projekt, dotyczący upaństwowienia wszelkich ceremoniałów, związanych z śmiercią każdego obywatela angielskiego, a więc pogrzebu, zakupu trumny, ew. palenia ciała.

Allighan dowodzi, że rocznie umiera w Anglii przeciętnie 570.000 osób. Wszystkie te osoby zostają, oczywiście, pochowane, przy czym koszt jednego pogrzebu oblicza się na 37 funtów, czyli, że roczny obrót odnośnych przedsiębiorstw wynosi 21 milionów funtów. Wszelka gałąź przemysłu, w którym obrót sięga tak olbrzymiej sumy, zasługuje do zakwalifikowania do tzw. Wielkiego Przemysłu i powinna ulec znacjonalizowaniu.

Allighan uważa, że zarówno zbytkowne pogrzeby, urządzane bogaczom, jak i czerpanie przez prywatne osoby i przedsiębiorstwa zysków z cudzego nieszczęścia — jest wysoce niemoralne. Gdy państwo przejmie na siebie zadanie chowania swych obywateli, wyznaczy dla wszystkich jedną cenę i jeden rodzaj pogrzebu, zezwalając na odstąpienie od tej zasady tylko dla uczczenia jakichś szczególnie zasłużonych zmarłych osobistości.

Stany Zjednoczone

obniżą produkcję stali?

NOWY JORK (PAP). Wbrew opinii ekonomistów amerykańskich, którzy twierdzą, że dla utrzymania pełnego zatrudnienia w Stanach Zjednoczonych konieczne jest utrzymanie produkcji stali na obecnym poziomie lub nawet powiększenie jej, przemysł stalowy z United States Steel Corporation na czele zamierza w najbliższej przyszłości zmniejszyć produkcję stali do 2/3 dotychczasowego poziomu.

Koła gospodarcze w Stanach Zjednoczonych podkreślają, że produkcja pokojowa całego szeregu gałęzi przemysłu zależna jest od poziomu produkcji stali.

Za oddanie w dniu pogrzebu ostatniej posługi,

ś. † P.

Józefowi Dzieniakowskiemu

składa tą drogą serdeczne podziękowanie Przewielebnemu Duchowieństwu Ks. Świetlińskiemu, Ks. Kaczmarczykowi, Ks. Fijałkowskiemu, Ks. Wirze, Tow. Śpiewaczemu „Echo", Kolegom współpracownikom Gazowni Miejskiej oraz wszystkim znajomym

Rodzina.

Akademia żałobna

Honorowy Komitet uczczenia pamięci gen. broni Karola Świerczewskiego zawiadamia, że w niedzielę, dnia 20.4. 1947 r. o godz. 10.00 w sali kina „Bałtyk" odbędzie się Akademia Żałobna.

31)



lownicze i jednym płynnym ruchem nadział je na hak. „Cyklon" był zaprzężony.

W tak „przeklętą" pogodę ciągnięty Grek będzie opierał się niewątpliwie, jak uparta krowa. Renaud polecił mu opuścić trzy zwoje łańcucha, trzy razy po trzydzieści dwa metry łańcucha kotwicznego, aby olbrzymi ciężar utworzył pod wodą rodzaj łuku, łagodzącego za silne napięcie. Ku szczeremu zdziwieniu Renaud'a po upływie pół godziny Aleksandros zadepeszował:

— Jesteśmy gotowi!

— Prędko to zrobili — stwierdził kapitan, czując budzący się w nim szacunek dla klienta.

Liczył, że dla porządnego przyjęcia i umocowania liny holnej potrzebna im będzie co najmniej godzina czasu. Ogarnięty nagłą wątpliwością poprosił o udzielenie mu szczegółów. Odpowiedziano mu, że przywiązanie się do łańcucha było niepodobieństwem, i że zdołali tylko okręcić kabel dokoła masztu. Zwiększało to szansę złamania się kabla przynajmniej o 50 proc. Renaud zaklął z pasją.

Przechyliwszy się nazewnątrz całym korpusem spojrzał przed siebie. Czarny, nieruchomy jeszcze kabel rozciągał się wzdłuż swych łuków. Kapitan zawahał się przez sekundę. Odpowiedzialność jego zwiększyła się nagle w dwójnasób: oto nie był już wolny; on, i jego zdrowy, rozsądny statek musiał solidaryzować się z pijanym okrętem, chwiejącym się pośród fal.

Podważał oczyma spring i oceniał jego siłę. Umiejscowiał w nim całą uwagę, liczył ilość stalowych splotów, przemieniał się w samą duszę liny holnej. Bo na morzu sznury i kabel stanowią jądro łączności, polegającej na związaniu życia człowieka ze statkiem. Cumy, czy sztagi (liny, podtrzymujące maszt z przodu), linki sterowe i sznury, służące do wciągania żagli, maszt, ster i żagle zdane są na swą własną siłę i uszkodzenie ich bywa niekiedy groźniejsze niż trafienie okrętu torpedą.

Renaud zwrócił się do sternika:

— Ruszamy!

Potem nastawił rączkę, aparatu, przed którym stał na: „Naprzód! Możliwie najwolniej".

I „Cyklon" zmienił kierunek.

V.

Lina holna złamała się dopiero pod wieczór.

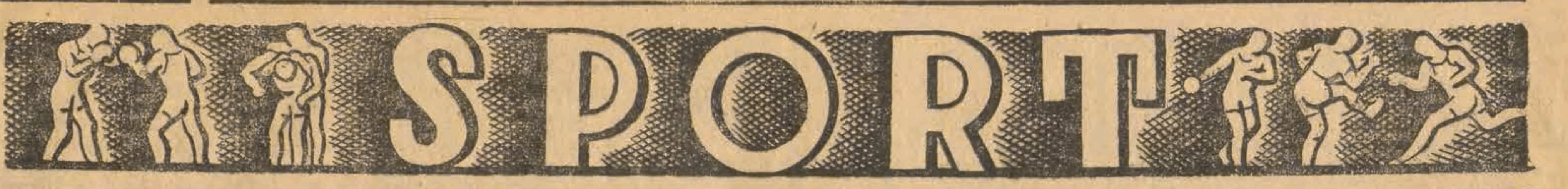
W ciągu dziesięciu godzin przebyto zaledwie dwadzieścia pięć mil. Ale czyż nie zmniejszyli szybkości do 2 węzłów na godzinę? Iście dziecinne tempo... Ale trzeba było ciągnąć transportowiec, który zajął położenie poprzeczne w stosunku do „Cyklona" i wierzgał, jak ujeżdżany dziki koń na postronku. Skoki te niezliczoną ilość razy rzucały go na holownik, który uchylał się im zręcznie.

A jednak Renaud nie przyspieszał tempa. Zachował minimum szybkości, potrzebnej do sterowania, ale nigdy jeszcze nie miał do czynienia z tak szaloną liną holowniczą.

Zachowywała się, istotnie, jak dzika bestia. Wyginała swe łuki, jak trzciny i skręcała się, jeżdżąc na wszystkie strony. Około godziny trzeciej przeskoczyła poprzez szyny ubezpieczające, dwa zderzaki, ograniczające szerokość jej trasy. Wyzwolona w ten sposób mogła spowodować katastrofę, skosić i zerwać wszystko, co wychodziło poza pokład, obciąć karnaty (liny, podtrzymujące maszt) pompy lub wentylatory. Z powodu ogromu trakcji jej wagi i wzburzonego morza nikt nie był w stanie osadzić ją z powrotem pomiędzy szynami, ale na szczęście ruch fal wepchnął ją na właściwe miejsce...

Renaud widział, jak co chwila wyskakiwała, ociekając wodą, ponad fale, jak wydymała się, niczym szarpnięta struna harfy, po czym ze świstem zanurzała znów w morze. A przecież taka czterystu-metrowa lina, ważąca tony i tony powinna była trwać pod wodą, kreślić pod falą swój szeroki łuk, służąc jako resor. Pomimo jednak pogrzebowego tempa, jakie przybrał „Cyklon" pozostawała sztywna, jak sztaba, zupełnie, jak gdyby Renaud kazał rozwinąć jakie dwadzieścia pięć metrów, zamiast czterystu.

(C. d. n.).



3 nokauty w finałach

Ostatni akt mistrzostw Polski

(Telefonem od specjalnego wysłannika)

KATOWICE, 13.4. — Ostatni akt mistrzostw Polski w niczym niemal sie różnił się od poprzednich trzech dni. Różnica polegała jedynie na tym, że dziś na zakończenie walk rozdawano nagrody i wręczano białoczerwone wstęgi, a same walki zakończyły się aż trzema nokautami.

Nie potrafiły w nas zabić uczucia niesmaku wszystkie okolicznościowe uroczystości związane tradycyjnie z finałami. Nie żal, że wśród finalistów był tylko jeden łodzianin powodował, iż czuliśmy niesmak. Nigdy nie byliśmy lokalnymi patriotami, nigdy nie patrzeliśmy na sport pod kątem własnego podwórka. Chodzi nam o rzecz daleko ważniejszą: o rezultat ostateczny mistrzostw.

A jak się czuli sędziowie

Ten końcowy efekt został poważnie popsuty wczorajszymi werdyktami sędziowskimi. Eliminacja Stasiaka, Brzózki i Sztolca była przykrym zgrzytem którego nie zatuszowały, ani kwiaty, ani powódź nagród, które zresztą wręczano głównie... gospodarzom.

Niespodzianek tym razem nie było. Nie mogli ich nawet spreparować sędziowie, bowiem różnice punktowe między zwycięzcami a pokonanymi były tym razem zbyt wyraźne.

Gumowski ma szczęście

Mistrzostwo Polski w wadze muszej zdobył GUMOWSKI (Pomorze), bijąc w finale Patorę (Warszawa). Wynik ten jest o tyle słuszny, że przy równej na ogół walce, należało zwycięstwo przyznać zawodnikowi, który walczył czysto, a poza tym jest o kilka lat młodszy.

Pierwsze starcie wygrywa szybki i zwrotny Gumowski, drugie jest wyrównane, w trzecim przewaga należy do Patory. Warszawianin bił się nieczysto, pomagając sobie często głową w zwarciach.

Grzywocz obronił tytuł

W wadze koguciej Grzywocz (Śląsk) zwyciężył na punkty Kruże (Pomorze). W pierwszej rundzie Pomorzanin z temperamentem atakuje, ale w następnych dwu starciach oddaje inicjatywę w ręce przeciwnika. W trzeciej rundzie Grzywocz dokładnymi kontrami i prostymi z obu rąk zapewnił sobie absolutną przewagę.

Pupil PZB znokautowany

W wadze piórkowej Antkiewicz (Gdańsk) wygrywa przez k. o. w III starciu z Janowczykiem (Poznań). Janowczyk zaczyna b. dobrze. Jest dużo lepszy technicznie i zręcznie unikając zamaszystych ciosów Antkiewicza, zbiera punkty kontrami.

W następnej rundzie do głosu dochodzi już twardy marynarz. Przedziera się przez gardę przeciwnika i obrabia mu dolne partie. W trzeciej rundzie, po serii potężnych bomb w serce i żołądek, Janowczyk wali się na ring. Nie miał już sił powstać kiedy sędzia wypowiedział sakramentalne „out".

W jednym zdaniu

W wadze lekkiej mistrzostwo zdobył Rademacher wygrywając wysoko na punkty ze Skierką (Gdańsk).

Kompresy Olejnika

Olejnik obronił tytuł mistrzowski mimo kontuzji oka. Całą noc łodzianin przykładał kompresy mimo to kiedy stanął do walki z Wasiakiem oko było jeszcze sine i spuchnięte.

Pierwsza runda mija z nieznaczną przewagą Olejnika, który walczy z dystansu. W następnej — łodzianin przechodzi do walki w zwarciu, z których wszystkie niemal kończy lewym sierpem na głowie Wasiaka. W trzeciej rundzie przewaga Olejnika jest rażąca. Wyczerpany Wasiak ratuje się trzymaniem i biciem głową za co inkasuje napomnienie. Zwycięstwo punktowe Olejnika nie podlega dyskusji.

27 sekund na deskach

Kolczyński (Warszawa) zwycięża przez t. k. o. w drugim starciu Nowarę (Śląsk).

„Kolka" z miejsca rusza do ataku. Potężnymi pół-hakami, pół-sierpami obrabia dolne partie przeciwnika, który jest zupełnie bezradny. W pewnym momencie Nowara odsłania szczękę i natychmiast inkasuje morderczy lewy sierp. Wali się do „8" na deski. Wstaje, za chwilę nowy cios w szczękę i leży do „9". Gong ratuje go od nokautu.

Walka w drugim starciu trwa kilkanaście sekund. Zaraz po gongu znów na szczękę ślązaka spada sierp Kolki, który rzuca Nowarę na deski do 2; za chwilę znów leży do „8". Nowara jest nieprzytomny. Wstaje, ale sędzia nie pozwala mu już walczyć, ogłaszając zwycięstwo Kolczyńskiego.

Szydło odprowadza do rogu zamroczonego Nowarę.

I tak wicemistrzem...

W wadze półciężkiej Drabkowski, zadowolony z tytułu wicemistrza, chętnie skorzystał z mocniejszego Szymury już w pierwszym starciu. Padł na deski do „8", wstaje, ale zamiast do walki idzie do rogu, rezygnując z oporu. Szymura zwycięża przez poddanie się przeciwnika.

Klimecki wygrał

W wadze ciężkiej Klimecki zdobył tytuł po nieciekawej, bezbarwnej walce z Lickiem. Przez całe trzy rundy Klimecki żgał Licka lewymi prostymi zdobywając niewiele więcej punktów, niż było to konieczne dla uzyskania zwycięstwa.

Stasiak, Olejnik i Trzęsowski

wyznaczeni na obóz treningowy

Po zakończeniu mistrzostw kapitan sportowy PZB p. Suszczyński ogłosił listę pięściarzy wyznaczonych na obóz treningowy przed wyjazdem naszej reprezentacji do Dublina na mistrzostwa Europy.

Do obozu wyznaczeni zostali następujący pięściarze:

w wadze muszej: Stasiak (Łódź), Gumowski (Pomorze),

w wadze koguciej: Grzywocz (Śląsk), Kruza (Pomorze), Szymański (Poznań).

w wadze piórkowej: Antkiewicz (Gdańsk), Janowczyk (Poznań), Leczkowski (Pomorze).

w wadze lekkiej: Rademacher (Śląsk), Skierka (Gdańsk), Sowiński (Pomorze).

w wadze półśredniej: Adamski (Poznań), Chychła (Gdańsk), Olejnik (Łódź).

w wadze średniej: Kolczyński (Warszawa), Trzęsowski (Łódź),

w wadze półciężkiej: Szymura (Poznań), Lick (Gdańsk),

w wadze ciężkiej: Klimecki (Poznań), Deringer (Szczecin), Motyka (Kraków).

Wśród 22 wyznaczonych zawodników znajdujemy obok nazwiska Olejnika i Stasiaka, również młodego Trzęsowskiego. Jakkolwiek z góry wiemy, iż Trzęsowski nie pojedzie na pewno do Dublina, obóz treningowy pod kierunkiem Sztamma wśród najlepszych naszych pięściarzy bardzo się Misiowi przyda. Cieszymy się, że wreszcie ktoś się Trzęsowskim zaopikował. Napróżno czekał on na to w Łodzi.

Zespół treningowy wzbudza wiele zastrzeżeń. Wrócimy do tej sprawy w najbliższych dniach.

Obóz rozpocznie się 21 kwietnia i trwać będzie do dnia odjazdu do Irlandii.

Generalna poprawa formy łodzian

ŁKS—KKS OLSZTYN 4:0 (1:0)

ŁKS—KKS OLSZTYN 4:0 (1:0)

Bramki dla zwycięzców strzelili: Wosiński 2, Hogendorf i Baran z karnego.

ŁKS: Styczyński; Włodarczyk, Gałecki; Pegza, Karolek, Czyżewski, Hogendorf, Baran, Łuć, Wosiński, Sidor.

KKS: Zienkiewicz, (Swieboda), Woźnica Moros, Andrzejczak, Zyskowski, Troicki, Próchnicki, Szydlik, Siwak, Kopacz, Mikołajczak.

Sędziował p. Duglaszewski z Katowic. Widzów 9.000.

ŁKS wygrał z olsztyńskimi kolejarzami i zdobył dwa dalsze punkty — oto rezultat cyfrowy wczorajszego meczu o wejście do ligi. Daleko ważniejsze są jednak spostrzeżenia, jakich dokonaliśmy na tym meczu. Więc przede wszystkim łodzianie poprawili się w stosunku do ubiegłego tygodnia kolosalnie. Tym razem już napad nie zawodził tak fatalnie, głównie dzięki poprawie formy u Hogendorfa w pewnym stopniu u Barana. Ten ostatni nie gra jeszcze tak jak w ubiegłym sezonie, ale widzieliśmy już próbki wielkiego talentu.

Już po pierwszym jego występie, wskazywaliśmy na Karolka jako na talent najczystszej wody. Wszyscy, którzy się z nami nie zgadzali wczoraj chyba zostali przekonani ostatecznie. Karolek ma warunki na wielkiego formatu gracza. Pierwszorzędne warunki fizyczne w połączeniu z tym co się nazywa nerwem piłkarskim, tworzą z niego pierwszorzędnego zawodnika.

Wczoraj grał świetnie tak w ofensywnych jak i defensywnych akcjach.

Skrajni pomocnicy Pegza i Czyżewski zaszachowali zupełnie napad przeciwników i łącznie z Karolkiem stworzyli linię, przez którą kolejarze przedostawali się z trudem i nader rzadko. W tych wypadkach obrońcy bronili dostępu do bramki, tak, że Styczyński był niemal bezrobotny.

Goście nie byli groźnym przeciwnikiem. Na dobrą sprawę, ani razu nie wytworzyli sytuacji, w której gospodarzom groziła by utrata punktu. Napad piłkarzy olsztyńskich, prawdę mówiąc, nie istniał. Zresztą — cała piątka grała głęboko w tyle, główne wysiłki kładąc na obronę własnej bramki.

Dzielnie spisywała się do przerwy linia pomocy. Troicki starał się jak mógł szachować niebezpieczną parę: Hogendorf—Baran; po pauzie jednak pod naciskiem przewagi gospodarzy zawalił się cały system obronny. Nie dopisała również kondycja. Kolejarze widząc beznadziejność swych wysiłków, starali się tylko utrzymać wynik.

Bramkarz Zienkiewicz po puszczeniu 4 bramki, którą między nami mówiąc, powinien bronić, zdenerwowany opuścił posterunek. Swieboda spisywał się bez zarzutu.

Mecz był ładny, ciekawy. Z przyjemnością stwierdzamy, że dawno nie zanotowaliśmy tak rzadkich interwencji sędziego. Nie było potrzeby. Obie drużyny grały fair, do ostatniej chwili, prowadząc dżentelmeńską walkę.

Z miejsca uwidacznia się przewaga gospodarzy, którzy z wielkim rozmachem długimi podaniami przedostają się pod bramkę przeciwnika. Gorzej jednak ma się sprawa ze strzałami. W 6 min. Baran marnuje świetną okazję, strzelając z niewielkiej odległości w aut. Dwukrotnie ma okazję do strzału Wosiński, ale albo pudłuje, albo też strzela wysoko ponad poprzeczkę.

Kilka wypadów gości likwiduje w zarodku trójka pomocy.

W 23 min., który zdążył już w międzyczasie kilka razy wywinąć kozła, zostaje kontuzjowany, po niespełna 10 minutach wraca jednak zdrów na boisko. — Ten okres czasu należy raczej do gości, którzy energicznie naciskają.

W 29 min. Wosiński umiejętnie wypuszczony przez Łucia, zdobywa pewnym strzałem prowadzenie.

Od tej chwili ŁKS panuje na boisku niepodzielnie.

Po zmianie stron przewaga gospodarzy jest przytłaczająca. Chwilami cała drużyna przesiaduje pod bramką kolejarzy. Masę strzałów likwiduje bramkarz tyle samo przynajmniej — mija o metry cel.

Dopiero w 16 min. po rogu bitym przez Hogendorfa, kiedy i Karolek spróbował szczęścia waląc potężną bombę, z trudem wybita w pole przez bramkarza. Wosiński w zamieszaniu pakuje głową piłkę do bramki.

ŁKS atakuje nieprzerwanie. Prawa strona, pozostająca dotąd pod czułą opieką ofensywy przeciwnika, przerywa wreszcie przeszkody. W 20 min. Hogendorf otrzymuje podanie od Barana i pędzi po linii. Nagły zwrot do środka, mija trzech przeciwników i wali w pełnym biegu na bramkę. Zienkiewicz ani się spodziewał strzału. Piłka trzepocze w siatce.

Teraz następuje okres, w którym bramkę chce za wszelką cenę zdobyć Baran. Kozłuje więc aż do przesady, próbuje strzałów z daleka — niestety, wszystko bez efektu. W 27 min. podanie Hogendorfa trafia na polu karnym w rękę jednego z obrońców kolejarzy. Rzut karny egzekwuje Baran. Zienkiewicz jest zasugerowany chyba wielkością tego gracza, to też nawet nie drgnął, kiedy piłka ugrzęzła w bramce.

Goście się załamali, ale bronią się dzielnie. Białoczerwoni mają wiele okazji do podwyższenia wyniku, zawodzą jednak strzałowo.

O przewadze ŁKS dość wyraźnie mówi nie tylko wynik końcowy, ale również stosunek rogów, który brzmi 11:2 dla łodzian.

DALSZE WYNIKI O WEJŚCIE DO LIGI

Rozegrane w dniu wczorajszym spotkania piłkarskie o wejście do klasy państwowej dały następujące wyniki:

Wisła (Krak.)—Polonia (Bytom)	3:1
KKS (Pozn.)—Polonia (Widnica)	4:0
Szombierki — Skra (Częstoch.)	4:0
Motor Białystok) — Ognisko	3:7
Rymer — Grochów (Warsz.)	3:0
AKS — Cracovia	2:2
ZZK — Gedania	1:6
RKU — Radomiak	3:3
Gorlice — Pomorzanin	4:1
WMKS (Katowice) — Warta	1:5
Tęcza (Kielce) — Lublinianka	1:2

A klasa wystartowała

RTS-Widzew TUR Łódź 5:0 (1:0)

Przy pięknej słonecznej pogodzie rozegrany został w dniu wczorajszym na boisku Wimy, pierwszy mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o mistrzostwo kl. A między liderami tabeli TUR-em a Widzewem. Mecz ten nie stał na zbyt wysokim poziomie. Drużyna Widzewa zaprezentowała się lepiej kondycyjnie, zwłaszcza po przerwie, mając zdecydowaną przewagę w polu. Białoniebiescy nadrabiali swe braki kondycyjne wielką ambicją. Dużą winę tak wysokiej porażki ponosi w pierwszym rzędzie słabo grający bramkarz. Również bardzo słabo zagrał kierownik ataku — Bomba, który nie oddał prawie że ani jednego strzału na bramkę. Blado wypadł także Sińczak na środku pomocy. W drużynie białoczerwonych najlepiej wypadła środkowa trójka ataku, z której na czoło wybijał się doskonały strzelec Gbyl, zdobywca trzech bramek.

Pierwsze minuty gry przechodzą na obustronnych atakach i nie wróżą wcale takiego wysokiego końcowego wyniku. Gra jest raczej wyrównana choć drużyna Widzewa od czasu do czasu gości pod bramką przeciwnika. W 25 min. sędzia za rękę obrońcy tuż za polem karnym dyktuje rzut wolny, który Gbyl zamienia strzałem w górny prawy róg, w pierwszą bramkę.

Od tej chwili zarysowuje się lekka przewaga Widzewa, a nieliczne wypady TUR-u nie dają żadnego rezultatu. Po zmianie pól, gra przybiera na szybkości. Widzew atakuje teraz coraz częściej bramkę białoniebieskich, czego rezultatem są dalsze dwie bramki zdobyte przez Gbyla w 10 i 18-ej minucie. Drużyna TUR-u zaczyna powoli opadać z sił, oddając inicjatywę w ręce gospodarzy. Nieliczne wypady gości nie są wykorzystywane. Kilka dogodnych sytuacji zaprzepaszcza słaby Bomba. Na trzy minuty przed końcem gry Cichocki, a w minutę później Fornalczyk zdobywają czwartą i piątą bramkę.

Sędziował bardzo dobrze major Szneider. Widzów 2.000. (WP)

* * *

Dalsze spotkania o mistrzostwo klasy A dały następujące wyniki:

TUR (Tomaszów) — PTC 1:1 (1:0).

Zjednoczone — Lechia (Tomaszów) 3:0 (3:0).

Concoria wygrywa z Ofic. Szk. Pol. Wych. 6:0 (3:0).

* * *

		gier	st. pkt.	st. br.
1.	Widzew	6	10:2	15:3
2.	TUR (Łódź)	6	9:3	19:11
3.	Zjednocz.	6	8:4	12:5
4.	Lechia	7	9:5	22:11
5.	Concordia	7	7:7	13:11
6.	TUR (Tom.)	5	3:5	5:9
7.	ZZK	5	5:5	16:4
8.	PTC	6	3:9	3:14
9.	C. Sz. Of. P. W.	5	0:10	1:37

Dzień w Łodzi

Telefony: red. dyżurnego 257-94, Sekretariat administr. 136-91, (dawniej 222-22)

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Rembielińskiego (Andrzeja 28) Szymańskiego (Rokicińska 8), Zundelewicza (Piotrkowska 25), Szlindenbucha (Srebrzyńska 67), Kasperkiewicza (Zgierska 54), Lipca (Piotrkowska 193).

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
(Jaracza 27)

Dziś w poniedziałek o godz. 16.30 zamknięte przedstawienie „Krakowiaków i Górali". Wszystkie bilety sprzedane dla Miejskiego Wydziału Oświaty.

Passe-partout nieważne.

TEATR POWSZECHNY TUR
11 Listopada 21

Dziś i dni następnych ciesząca się wielkim powodzeniem świetna komedia obyczajowa, ukazująca w satyrycznym świetle moralność mieszczańską — Wł. Perzyńskiego „Szczęście Frania" w reżyserii Leona Pietraszkiewicza, dekoracjach i kostiumach Tad. Kalinowskiego. Udział biorą: B. Bronowska, Wł. Nawrocka, B. Rachwalska, Z. Tymowska, K. Dejmek, K. Leszczyński, J. Świderski.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"

Dziś o godz. 19-ej piękna operetka F. Lehara „KRAINA UŚMIECHU" z H. Makowską - Modrzyńską i M. Śląskim w rolach głównych.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102-a, a od godz. 17.30 w kasie teatru.

TEATR „SYRENA"
Traugutta 1

Ostatni tydzień komedii „Pani Prezesowa".

Od środy, dnia 23 bm. „ARTYŚCI" z piosenkami z. Gozdawy i W. Stępnia z A. DYMSZA w roli głównej na czele zespołu „Syreny".

Pocz. przedst. o godz. 19.30. — Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej. Tel. 272-70.

TEATR MŁODZIEŻOWY I DZIECIĘCY „SZAROTKA"
Kopernika 16

wystawia w poniedziałek, 14 b. m. o godz. 12.15, cieszące się wielkim powodzeniem wśród młodocianej publiczności wschodnie widowisko w trzech aktach J. Warneckiego „Drogocenny naszyjnik" w reżyserii Stanisława Łapińskiego.

Udział bierze 20-osobowy zespół z Burską, Pellegrini, Chorzewskim, Koszelą, Lesiewiczem, Łabuńskim, Stokowskim i Ślązakiem na czele.

Barwne dekoracje i kostiumy G. i J. Galewskich.

Przedsprzedaż biletów w kasie teatru od godz. 9.30 rano.

TEATR „GONG"

Teatr „Gong" gra dziś i codziennie — „GOŁO, LECZ WESOŁO" w programie pełnym humoru, satyry i piosenki biorą udział: **Romuald Gierasieński,** Alina Janowska, Ziuta Kryniczanka, Zofia Wilczyńska, Darski, Marlen i Szwajcer.

TEATR KAMERALNY D. Ż.
ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie o godzinie 19.15 — świetnej sztuki amerykańskiej Williamsa'a „Szklana menażeria" w znakomitym wykonaniu: Duszyński, Horecka, Jaroń i Mrozowska.

Reżyseria — Erwin Axer. Dekoracje — Jan Kosiński.

Kasa czynna od 10 do 12-ej i od 15-ej. Tel. 123-02.

TEATR KUKIEŁEK RTPD
ul. Nawrot 27.

Codziennie z wyjątkiem poniedziałków widowiska zamknięte dla dzieci szkół powszechnych o godz. 9 lub 11. W każdą niedzielę i święto widowisko otwarte o godz. 12-ej. Sztuka pióra L. Krzemienieckiej pt. „Historia cała o niebieskich migdałach"

RADIO

Program na poniedziałek, 14.4.47.

6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik. 6.20 Gimnastyka. 6.30 Muzyka. 6.57 Aud. na „Dzień dobry". 7.05 Muzyka. 7.15 Wiadomości. 7.35 Program na dziś. 7.40 Koncert. 8.30 Informacje. 8.55 Przerwa. 14.00 Arie Pucciniego. 14.20 Melodie Straussów. 14.30 „Z dziedziny radiotechniki". 14.40 Kronika. 14.45 Koncert reklamowy. 15.00 Słuchowisko dla dzieci. 15.20 „Wędrówka z mikrofonem". 15.30 Koncert z płyt. 16.00 Dziennik. 16.12 Pieśni St. Moniuszki. 16.35 Muzyka rosyjska. 17.00 Skrzynka ogólna. 17.10 Reportaż. 17.20 Melodie operetkowe. 18.00 — „Głos Młodych". 18.05 Koncert skrzypcowy I. Dubiskiej. 18.30 „Nauka przy głośniku". 18.45 Audycja dla wsi. 18.55 „U naszych przyjaciół". 19.15 Reportaż. 19.25 Felieton — „Przekłady literackie". 19.35 — Koncert solistów. 19.57 Hejnał z Wieży Mariackiej. 20.02 Dziennik. 20.20 Aktualia. 20.30 „Sylwetki kompozytorów". 21.00 Słuchowisko — „Kość słoniowa". 21.25 Arie operowe. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 Kwadrans prozy. — 22.15 Koncert życzeń. 23.00 Ostat. wiad. 23.15 Program na jutro. 23.25 (z Łodzi) Program lokalny na jutro. 23.27 Zakończenie audycji.

Kina

„ADRIA" — „Rywal Jego Królewskiej Mości"
„BAJKA" — „Pojedynek".
„BAŁTYK" — „Eskapada".
„GDYNIA" — „Paweł i Gaweł"
„HEL" — Elwira Madigan"
„MUZA" — „Panna bez posagu".
„POLONIA" — „Kobieta sama"
„PRZEDWIOSNIE" — Kryzys skończony".
„ROBOTNIK" — „Zdradziecka kula"
„ROMA" — „Zakazane piosenki"
„REKORD" — „Klatka słowicza"
„STYLOWY" — „Paweł i Gaweł"
„ŚWIT"—„Kapryśna ekspedientka".
„TATRY" — „Król Brodvay'u".
„TĘCZA" — Kryzys skończony".
„WOLNOŚĆ" — „Ludzie i manekiny"
„WISŁA" — „Rywal Jego Królewskiej Mości"
„WŁÓKNIARZ" — „Bolek i Lolek"
„ZACHĘTA" — „Zakazane piosenki"

—o—

Kina: Adria, Hel, Roma i Tęcza pocz. seans. 16,30, 18,30, 20,30, niedziele i święta — 14.30.

Kino Gdynia pocz. senas. 15.30, 17.30, 19.30, niedz. i święta 13.30.

Pozostałe kina pocz. seans. 16, 18, 20, niedz. i święta 14-ta.

Rekord łódzkiej Izby Skarbowej

Izba Skarbowa w Łodzi zajęła w r. 1946 pierwsze miejsce wśród wszystkich innych Izb Skarbowych w Polsce. Wpłaty podatkowe wyniosły w niej kwotę 4.108 mil. złotych, tj. ponad 20 proc. ogólnych wpływów podatkowych z terenu całego państwa.

Z sumy powyższej 2.675 milionów złotych wpłacił tzw. sektor uspołeczniony: spółdzielczość i przedsiębiorstwa państwowe. Wpłaty tzw. „inicjatywy prywatnej" wyniosły 1.433 miliony zł.

SPRZEDAŻ OPAKOWAŃ PO TOWARACH UNRRA

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje niniejszym do wiadomości, iż posiada na składzie większą ilość opakowań po towarach UNRRA, jak: beczki, worki jutowe i płócienne różnych rozmiarów, skrzynie, torby impregnowane, torebki i pudełka. Wszystkie instytucje państwowe, samorządowe, spółdzielcze oraz Związki Zawodowe, reflektujące na kupno powyższych rzeczy proszone są o składanie odnośnych podań w Wydziale Aprowizacji i Handlu przy ul. Wólczańskiej 18, pokój 257, do dnia 20 bm. włącznie.

Równocześnie komunikuje się, że wnioski, nierozpatrywane w marcu rb. spowodu braku danych opakowań, rozpatrzone będą ponownie w kwietniu rb.

SOCJALISTYCZNY PRZEGLĄD

PRZETARG

Dyrekcja Państwowych Zakładów Przemysłu Jedwabn.-Galant. Nr. 8 w Łodzi, Hipoteczna 7-9, ogłasza przetarg nieograniczony na urządzenie hydroforowe do zasilania w wodę inhydrantowej i tryskaczowej fabryk.

Ślepe kosztorysy, wszelkie informacje w sprawie powyższej można otrzymać na miejscu w godzinach od 9-tej rano do godz. 15-tej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo:
a) unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia z tego tytułu odszkodowań,
b) prawo wyboru oferenta bez względu na cenę,
c) że przetarg nie dał dodatniego wyniku.

PRZETARG

Przemysł Chemiczny „Boruta" pod Zarządem Państwowym w Zgierzu ogłasza przetarg nieograniczony na postawienie budynku jednopiętrowego, murowanego „Warsztaty mechaniczne".

Zainteresowane firmy mogą przejrzeć rysunki jak również otrzymać ślepe kosztorysy w biurze technicznym „Boruty".

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta" na budowę Warsztatów Mechanicznych należy kierować do Przemysłu Chemicznego „Boruta" Zgierz, Wydział Zakupów do dnia 26.4.47 r., w którym to dniu o godz. 12-ej nastąpi otwarcie ofert w obecności zainteresowanych osób i przedstawicieli firmy „Boruta".

Wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy należy wpłacić do kasy „Boruty" lub do B. G. K. Oddział w Łodzi z zaznaczeniem celu wpłaty, a kwit dołączyć do oferty.

Firma zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert bez podania przyczyn oraz wybór oferenta bez względu na cenę.
PAP

PRZETARG

Przemysł Chemiczny „Boruta" pod Zarządem Państwowym w Zgierzu ogłasza przetarg nieograniczony na:
1. Powiększenie budynku murowanego, jednopiętrowego „Betaoxy".
2. Przedłużenie budynku „Hydrosulfit"—dwupiętrowy, murowany.
3. Postawienie budynku murowanego bednarni i stolarni mechanicznej.
4. Wybudowanie nowej wieży ciśnień o konstrukcji żelbetonowej.

Zainteresowane firmy mogą przejrzeć rysunki w. w. budynków jak również otrzymać ślepe kosztorysy w biurze technicznym „Boruty".

Wadium przetargowe w wys. 1 proc. oferowanej sumy należy wpłacić do Kasy „Boruty" lub do B. G. K. oddział Łódź, k-to Nr. 470 z zaznaczeniem celu wpłaty, a pokwitowanie dołączyć do oferty.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „oferta na roboty budowlane" należy kierować do Przemysłu Chemicznego „Boruta" Zgierz, Wydział Zakupów do dnia 28.4.47 r. w którym to dniu o godz. 12-ej nastąpi otwarcie ofert w obecności zainteresowanych osób i przedstawicieli firmy „Boruta".

Firma zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert bez podania przyczyn oraz wybór oferenta bez względu na cenę.
PAP

Włamanie do spółdzielni

Do Spółdzielni Wojskowej przy ul. Rzgowskiej 25, wdarli się złodzieje i zrabowali szereg kompletów bielizny damskiej, męskiej i dziecinnej ogólnej wartości ok. 8 tys. zł. przedwojennej.

Milicja wszczęła dochodzenie i pościg za rabusiami.

Ofiary na powodzian

Pracownicy Łódzkich Zakładów Zjednoczenia Przemysłu Wełnianego Nr 9: Drukarnia, Przędzalnia, Tkalnia oddział II i Tkalnia oddział III składają na powodzian zł. 15.078.

Pracownicy Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych Oddział Łódź na zebraniu zwołanym przez PPR, PPS i Radę Zakładową uchwalili przeznaczyć na rzecz pomocy powodzianom całodzienny zarobek.

Zebrano sumę zł. 14.950.—, którą wpłacono do Banku Narodowego na konto 377.

Oprócz tego zebrane są ofiary w naturze.

URUCHOMIENIE LINII TRAMWAJOWEJ Nr. 2.

Dyrekcja Miejskich Zakładów Komunikacyjnych podaje niniejszym do wiadomości, że od dnia 14 b.m. linie tramwajowe 2 i 12 będą kursowały w dni powszednie na swojej dawnej trasie, t. zn. — linia 2: Radiostacja, Piotrkowska, Chojny; linia 12 — Dworzec Kaliski, Dworzec Fabryczny. W niedzielę i dni świąteczne linia 12 będzie kursowała na trasie: Dworzec Kaliski — Radiostacja. Linia 2 — w niedzielę i dni świąteczne będzie unieruchomiona.

Równocześnie komunikuje się, iż trasa linii 16 zostaje z dniem 14 b.m. zmieniona i przedstawiać się będzie następująco: Kolej Obwodowa — Plac Reymonta — ul. Napiórkowskiego — ul. Kilińskiego — ul. Nowotki do Placu Wolności i spowrotem.

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU PRZETWORÓW PAPIEROWYCH
poszukuje:
1. Buchalterów — organizatorów księgowości przemysłowej i finansowej.
Warunki do omówienia.
2. Maszynistki-stenotypistki.

Zgłoszenia osobiste do Wydziału Personalnego Zjednoczenia, Łódź, ul. Piotrkowska 64.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 106. Przyjmuje od 7—10 i od 3—7.

Dr L. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów 9 tel. 166-29. przyjmuje 1—6. 1536

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów, Gdańska 26-a, tel. 169-00 (róg Zawadzkiej).

DR. ROWIŃSKI — przyjmuje, ul. Przyrodnicza 14 od 5—6 (Julianów). —5665

Dr TADEUSZ CHĘCIŃSKI asystent szpitala skórno - wenerycznego św. Marii Magdaleny przyjmuje 4—6, Piotrkowska 157, tel. 203-11.

DR. MED. M. ZAURMAN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje 8—10 i 5—7. Nawrot 8, tel. 129-39.

LECZNICA PRZYCHODNIA Piotrkowska 3. Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów. Analizy, Piotrkowska 3, tel. 216-48, godziny przyjęć od 10—7.

Dr ŚWIĘCIŁO ADAM — choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje 4-6. ul. Zawadzka 38, tel. 185-71.

Zaofiarowanie pracy

PRZYJMIEMY natychmiast tokarzy i tokarzy rewolwerowych. Zgłaszać się P. P. Film Polski, Biuro Personalne, Pl. Wolności 2. (PAP)

TKACZE - tkaczki na krosna angielskie (tkaniny półwełniane), podmajstrzy na wrzeciennice baw., oraz podmajstrzy względnie szlifierz na zgrzeblarki baw., poszukiwani PZPB i W. Nr. 22. Łódź, Kątna 39-41, Wydział Personalny. (PAP)

Kupno i sprzedaż

W KSIĘGARNI „Literatka" Łódź, Piotrkowska 88, korzystnie sprzedasz - kupisz książki we wszystkich językach. —5735

SPÓŁDZIELNIA BUDOWA - DOM MEBLOWY, Łódź, ul. Piotrkowska Nr 154, tel. 202-84 poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, kozetki, łóżka polowe, fotele, krzesła i stoliki pod radia. Wybór duży. Obsługa punktualna. —5760

STAL RESOROWA i narzędziowa oraz cepowa. Skład narzędzi i artykułów technicznych. Naczynia kuchenne. Kazimierz Madej. Łódź, Piotrkowska 181. Tel. 272-08.

DRUTY żelazne i ocynkowane oraz kolczasty. Skład narzędzi art. technicznych. Naczynia kuchenne. Kazimierz Madej. Piotrkowska 181. Tel. 27-208.

SKRZYNIE drewniane używane duże oraz opakowania po UNRRA kupujemy. Zgłoszenia Łódź, Śródmiejska 22, Zakłady Chemiczne. — Tel. 200-32.

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubioną palcówkę, legitymację Zw. Zawodowego, legitymację tramwajową serii B. na nazwisko Gryszuk Maksym, ul. Nawrot 72. —5818

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację służbową P. W. P. W. na nazwisko Łada Stefania, ul. Piotrkowska 61. —5819

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację Zw. Zawodowego Pracow. Miejskich na nazwisko Wronowski Marian, ul. Daniłowskiego 7.

Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.
SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

NASZE TELEFONY:

Redakcja:		Administracja:	
Redaktor naczelny	130-46	Dyrektor admin.	257-93
Sekr. Red.	144-18	Sekretariat admin.	136-91
Redaktor dyżurny i redaktor działów	257-94	Prenumerata, kolportaż i kasa	261-93
Centrala	130-46	Ekspedycja i Dział ogłoszeń	256-37
		Rozdzielnia	272-57

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Konto czek. Bank Społem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy tylko **artykuły zamówione.** CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz petitowy poza tekstem — 10 zł (poszukiwanie pracy — 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr — szpalte poza tekstem — 20 zł., w tekście — 30 zł. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

D—015743 Drukarnia Nr 4 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2.